

LOGIKA

Egzamin Poprawkowy — wiosna 2004

Filologia koreańska UAM

Imię i nazwisko: .....

GRUPA ŚLEPAWY PIORUN

**Zadanie 1.** Precyzyjnie napisz, co to znaczy, że formuła  $\alpha$  rachunku zdań *wynika logicznie* ze zbioru formuł  $X$ . Podaj przykład takiego zbioru formuł  $X$  oraz formuły  $\alpha$ , aby  $\alpha$  nie wynikało logicznie z  $X$ .

**Rozwiązanie.**

Formuła  $\alpha$  wynika logicznie ze zbioru formuł  $X$  dokładnie wtedy, gdy przy każdym wartościowaniu zmiennych zdaniowych przy którym wszystkie formuły ze zbioru  $X$  są prawdziwe również formuła  $\alpha$  jest prawdziwa.

Dla przykładu, formuła  $p$  **nie** wynika logicznie z jednoelementowego zbioru formuł  $\{p \rightarrow p\}$ . Tak więc, np. wnioskowanie: *Mówię rozsądnie, o ile mówię rozsądnie. A zatem mówię rozsądnie. nie* jest dedukcyjne. Natomiast formuła  $p$  wynika logicznie z jednoelementowego zbioru formuł  $\{p\}$ . Stąd, np. wnioskowanie *Mówię rozsądnie. A zatem mówię rozsądnie.* jest dedukcyjne. Przemyśl to. I niech słowo nie wyprzedza myśli.

**Zadanie 2.** Zbadaj, czy jest wnioskowaniem dedukcyjnym:

*Premiera wskazuje Prezydent lub Prezes. Jeśli Premiera wskazuje Prezydent, to nie robi tego Prezes. Stąd wniosek, że Prezes nie ma nic wspólnego z Prezydentem.*

**Rozwiązanie.**

Znajdujemy zdania proste i budujemy schemat tego wnioskowania:

$p$  — Premiera wskazuje Prezydent.

$q$  — Premiera wskazuje Prezes.

$r$  — Prezes nie ma nic wspólnego z Prezydentem.

$$\frac{p \vee q}{p \rightarrow \neg q} \quad r$$

Czy istnieje co najmniej jedno wartościowanie zmiennych zdaniowych przy którym obie przesłanki tej reguły są prawdziwe, a wniosek fałszywy? Wystarczy sprawdzić, czy formuły  $p \vee q$  oraz  $p \rightarrow \neg q$  mogą być prawdziwe przy jakimkolwiek wartościowaniu, przy którym  $r$  jest fałszywa:

$p$	$q$	$\neg q$	$p \vee q$	$p \rightarrow \neg q$
0	0	1	0	1
0	1	0	1	1
1	0	1	1	1
1	1	0	1	0

Widać więc, że przy wartościowaniach:

$$p = 0, q = 1, r = 0$$

$$p = 1, q = 0, r = 0$$

przesłanki reguły są obie prawdziwe, a jej wniosek fałszywy. Reguła jest zawodna, jej wniosek **nie** wynika logicznie z przesłanek. Rozważane wnioskowanie **nie** jest dedukcyjne.

*Uwaga.* Kilka naszych uroczych koreanistek popełniło ciekawe błędy w analizie tego wnioskowania, usiłując reprezentować strukturę składniową wniosku z użyciem zmiennych  $p$  oraz  $q$  i pisząc że wniosek ma postać np.:

$\neg(p \equiv q)$  lub  $p \equiv \neg q$ . Pozwolę sobie — całkiem od rzeczy, ale chyba śmiesznie — dodać, że to kto będzie kolejnym Premierem Rzeczypospolitej Polskiej zależy od demokratycznej decyzji suwerennego Parlamentu. Nie ustala się tego w Moskwie, Watykanie, Brukseli, Waszyngtonie ani w Poznaniu. Oczywiście ta ostatnia uwaga nie ma nic wspólnego z logiką.

**Zadanie 3.** Przypuśćmy, że każdy z obywateli z niepustego zbioru  $X$  ma co najmniej jednego dłużnika w tymże zbiorze. Niech relacja  $R \subseteq X \times X$  będzie określona następująco:

$xRy$  wtedy i tylko wtedy, gdy  $x$  jest wierzycielem  $y$ .

Przyjmijmy, że  $R$  jest asymetryczna w  $X$ . Czy ktoś w  $X$  jest wtedy swoim własnym dłużnikiem? Uzasadnij odpowiedź.

Co najmniej ile elementów musi mieć  $X$ ? Uzasadnij odpowiedź.

Schnę z ciekawości, jak wyrazisz polszczyzną subtelną ale i dobitną to, że  $R$  jest w  $X$  przechodnia, a nie jest w  $X$  spójna.

**Rozwiązanie.**

Zgodzimy się, że relacje: *być dłużnikiem* oraz *być wierzycielem* są swoimi wzajemnymi konwersami, tzn.:

$$\begin{aligned} xRy &\equiv x \text{ jest wierzycielem } y \\ &\equiv y \text{ jest dłużnikiem } x \\ &\equiv yR^{-1}x. \end{aligned}$$

Możemy więc czytać wyrażenie  $xR^{-1}y$  tak:  $x$  jest dłużnikiem  $y$ . Proszę zauważyć, że być **swoim własnym** dłużnikiem to to samo, co być **swoim własnym** wierzycielem, tj. dla dowolnego  $x \in X$  zachodzi:  $xRx \equiv xR^{-1}x$ .

Nietrudno zauważyć, że jeśli  $R$  jest asymetryczna, to również  $R^{-1}$  jest asymetryczna.

Jeśli  $R$  jest asymetryczna w  $X$  (a co za tym idzie, również  $R^{-1}$  asymetryczna w  $X$ ), to nikt w  $X$  może być swoim własnym dłużnikiem. Przypuśćmy bowiem, że obywatel  $x_0$  jest swoim własnym dłużnikiem, tj. iż zachodzi  $x_0R^{-1}x_0$ . Z asymetryczności  $R^{-1}$  mamy:  $x_0R^{-1}x_0 \rightarrow \neg x_0R^{-1}x_0$ . Na mocy reguły *modus ponens* mamy:  $\neg x_0R^{-1}x_0$ . Sprzeczność.

Pokazaliśmy więc, że  $R^{-1}$  jest przeciwzwrotna. Jest oczywiste, że jeżeli  $R^{-1}$  jest przeciwzwrotna, to również  $R$  jest przeciwzwrotna.

Jeśli każdy obywatel w  $X$  ma co najmniej jednego dłużnika w  $X$ , to zbiór  $X$  musi mieć co najmniej trzy elementy.  $X$  z założenia jest niepusty. Przed chwilą pokazaliśmy, że relacja  $R$  jest przeciwzwrotna, więc  $X$  nie może być jednoelementowy.  $R$  jest asymetryczna, więc  $X$  nie może mieć tylko dwóch elementów. Trójelementowe zbiory obywateli, w którym  $R$  jest asymetryczna oraz spełnia warunek  $\forall y \exists x xR^{-1}y$  mogą istnieć. Przypuśćmy np. (fikcyjnie!), że Pan Prezydent jest wierzycielem Pana Premiera, Pan Premier wierzycielem Pana Prezesa, a Pan Prezes wierzycielem Pana Prezydenta. Nie ma sprzeczności logicznej, choć sytuacja finansowa wymienionych panów jest nieco skomplikowana. Biedna taka Rzeczpospolita.

To, że  $R$  jest w  $X$  przechodnia wypowiedzieć można np. tak: *Dłużnicy moich dłużników są moimi dłużnikami*. To, że  $R$  nie jest w  $X$  spójna da się wyrazić np. tak: *Pewni obywatele nie mają wzajemnych długów*. To oczywiście sformułowania uproszczone. Warunek przechodniości oraz negacja warunku spójności formalnie wyglądają tak oto:

$$\forall x \in X \forall y \in X \forall z \in X (xRy \wedge yRz \rightarrow xRz)$$

$$\neg \forall x \in X \forall y \in X (x \neq y \rightarrow xRy \vee yRx).$$

Proszę pamiętać, że mówiąc o formalnych własnościach relacji trzeba brać pod uwagę zbiory, na których owe relacje są określone. Gdy do wspomnianego wyżej zbioru {Prezydent, Premier, Prezes} (na którym  $R$  jest spójna) dodamy np. piszącego te słowa, który nie pozostaje w żadnych zależnościach finansowych z wymienionymi panami, to w tym czteroelementowym zbiorze  $R$  spójna już nie jest.

Na zakończenie, życzliwa rada dla naszych koreanistik: pamiętaj, że *przyjaciółki twoich przyjaciół niekoniecznie są twoimi przyjaciółkami*. Wesołych wakacji!

Jerzy Pogonowski  
Zakład Logiki Stosowanej UAM  
www.logic.amu.edu.pl

LOGIKA

Egzamin Poprawkowy — wiosna 2004

Filologia koreańska UAM

Imię i nazwisko: .....

GRUPA DYCHAWICZNY GROM

**Zadanie 1.** Precyzyjnie napisz, co to znaczy, że formuła  $\alpha$  rachunku zdań *nie wynika logicznie* ze zbioru formuł  $X$ . Podaj przykład takiego zbioru formuł  $X$  oraz formuły  $\alpha$ , aby  $\alpha$  wynikało logicznie z  $X$ .

**Rozwiązanie.**

Formuła  $\alpha$  nie wynika logicznie ze zbioru formuł  $X$  jeśli przy co najmniej jednym wartościowaniu zmiennych zdaniowych przy którym wszystkie formuły ze zbioru  $X$  są prawdziwe formuła  $\alpha$  jest fałszywa.

Dla przykładu, formuła  $q$  wynika logicznie ze zbioru formuł  $\{p, p \rightarrow q\}$ . Zatem np. wnioskowanie *Jestem, o ile myślę. No i myślę. Zatem jestem.* jest dedukcyjne. Natomiast wnioskowanie *Myślę. Zatem jestem.* dedukcyjne nie jest. Przemyśl to. Przedyskutuj z kolegą z filozofii. To wolny kraj, można się spierać.

**Zadanie 2.** Zbadaj, czy jest wnioskowaniem dedukcyjnym:

*Premiera wskazuje Prezydent lub Prezes. Jeśli Premiera nie wskazuje Prezydent, to robi to Prezes. Stąd wniosek, że Prezes nie ma nic wspólnego z Prezydentem.*

**Rozwiązanie.**

Znajdujemy zdania proste i budujemy schemat tego wnioskowania:

$p$  — Premiera wskazuje Prezydent.

$q$  — Premiera wskazuje Prezes.

$r$  — Prezes nie ma nic wspólnego z Prezydentem.

$$\frac{p \vee q \quad \neg p \rightarrow q}{r}$$

Czy istnieje co najmniej jedno wartościowanie zmiennych zdaniowych przy którym obie przesłanki tej reguły są prawdziwe, a wniosek fałszywy? Wystarczy sprawdzić, czy formuły  $p \vee q$  oraz  $\neg p \rightarrow q$  mogą być prawdziwe przy jakimkolwiek wartościowaniu, przy którym  $r$  jest fałszywa:

$p$	$q$	$\neg p$	$p \vee q$	$\neg p \rightarrow q$
0	0	1	0	0
0	1	1	1	1
1	0	0	1	1
1	1	0	1	1

Widać więc, że przy wartościowaniach:

$p = 0, q = 1, r = 0$

$p = 1, q = 0, r = 0$

$p = 1, q = 1, r = 0$

przesłanki reguły są obie prawdziwe, a jej wniosek fałszywy. Reguła jest zawodna, jej wniosek *nie* wynika logicznie z przesłanek. Rozważane wnioskowanie *nie* jest dedukcyjne.

*Uwaga.* Kilka naszych uroczych koreanistek popełniło ciekawe błędy w analizie tego wnioskowania, usiłując reprezentować strukturę składniową wniosku z użyciem zmiennych  $p$  oraz  $q$  i pisząc że wniosek ma postać np.:  $\neg(p \equiv q)$  lub  $p \equiv \neg q$ . Pozwolę sobie — całkiem od rzeczy, ale chyba śmiesznie — dodać, że to kto będzie

kolejnym Premierem Rzeczypospolitej Polskiej zależy od demokratycznej decyzji suwerennego Parlamentu. Nie ustala się tego w Moskwie, Watykanie, Brukseli, Waszyngtonie ani w Poznaniu. Oczywiście ta ostatnia uwaga nie ma nic wspólnego z logiką.

**Zadanie 3.** Przypuśćmy, że każdy z obywateli z niepustego zbioru  $X$  ma co najmniej jednego wierzyciela w tymże zbiorze. Niech relacja  $R \subseteq X \times X$  będzie określona następująco:

$xRy$  wtedy i tylko wtedy, gdy  $x$  jest dłużnikiem  $y$ .

Przyjmijmy, że  $R$  jest asymetryczna w  $X$ . Czy ktoś w  $X$  jest wtedy swoim własnym wierzycielem? Uzasadnij odpowiedź.

Co najmniej ile elementów musi mieć  $X$ ? Uzasadnij odpowiedź.

Schnę z ciekawości, jak wyrazisz polszczyzną subtelną ale i dobitną to, że  $R$  jest w  $X$  spójna, a nie jest w  $X$  przechodnia.

**Rozwiązanie.**

Zgodzimy się, że relacje: *być wierzycielem* oraz *być dłużnikiem* są swoimi wzajemnymi konwersami, tzn.:

$$\begin{aligned} xRy &\equiv x \text{ jest dłużnikiem } y \\ &\equiv y \text{ jest wierzycielem } x \\ &\equiv yR^{-1}x. \end{aligned}$$

Możemy więc czytać wyrażenie  $xR^{-1}y$  tak:  $x$  jest wierzycielem  $y$ . Proszę zauważyć, że być *swoim własnym* wierzycielem to to samo, co być *swoim własnym* dłużnikiem, tj. dla dowolnego  $x \in X$  zachodzi:  $xRx \equiv xR^{-1}x$ .

Nietrudno zauważyć, że jeśli  $R$  jest asymetryczna, to również  $R^{-1}$  jest asymetryczna.

Jeśli  $R$  jest asymetryczna w  $X$  (a co za tym idzie, również  $R^{-1}$  asymetryczna w  $X$ ), to nikt w  $X$  nie może być swoim własnym wierzycielem. Przypuśćmy bowiem, że obywatel  $x_0$  jest swoim własnym wierzycielem, tj. iż zachodzi  $x_0R^{-1}x_0$ . Z asymetryczności  $R^{-1}$  mamy:  $x_0R^{-1}x_0 \rightarrow \neg x_0R^{-1}x_0$ . Na mocy reguły *modus ponens* mamy:  $\neg x_0R^{-1}x_0$ . Sprzeczność.

Pokazaliśmy więc, że  $R^{-1}$  jest przeciwzwrotna. Jest oczywiście, że jeżeli  $R^{-1}$  jest przeciwzwrotna, to również  $R$  jest przeciwzwrotna.

Jeśli każdy obywatel w  $X$  ma co najmniej jednego wierzyciela w  $X$ , to zbiór  $X$  musi mieć co najmniej trzy elementy.  $X$  z założenia jest niepusty. Przed chwilą pokazaliśmy, że relacja  $R$  jest przeciwzwrotna, więc  $X$  nie może być jednoelementowy.  $R$  jest asymetryczna, więc  $X$  nie może mieć tylko dwóch elementów. Trójelementowe zbiory obywateli, w którym  $R$  jest asymetryczna oraz spełnia warunek  $\forall y \exists x xR^{-1}y$  mogą istnieć. Przypuśćmy np. (fikcyjnie!), że Pan Prezydent jest dłużnikiem Pana Premiera, Pan Premier dłużnikiem Pana Prezesa, a Pan Prezes dłużnikiem Pana Prezydenta. Nie ma sprzeczności logicznej, choć sytuacja finansowa wymienionych panów jest nieco skomplikowana. Biedna taka Rzeczpospolita.

To, że  $R$  nie jest w  $X$  przechodnia wypowiedzieć można np. tak: *Wierzyciele moich wierzycieli niekoniecznie są moimi wierzycielami*. To, że  $R$  jest w  $X$  spójna da się wyrazić np. tak: *Każdy jest czymś dłużnikiem lub wierzycielem*. To oczywiście sformułowania uproszczone. Negacja warunku przechodniości oraz warunek spójności formalnie wyglądają tak oto:

$$\neg \forall x \in X \forall y \in X \forall z \in X (xRy \wedge yRz \rightarrow xRz)$$

$$\forall x \in X \forall y \in X (x \neq y \rightarrow xRy \vee yRx).$$

Proszę pamiętać, że mówiąc o formalnych własnościach relacji trzeba brać pod uwagę zbiory, na których owe relacje są określone. Gdy do wspomnianego wyżej zbioru {Prezydent, Premier, Prezes} (na którym  $R$  jest spójna) dodamy np. piszącego te słowa, który nie pozostaje w żadnych zależnościach finansowych z wymienionymi panami, to w tym czteroelementowym zbiorze  $R$  spójna już nie jest.

Na zakończenie, życzliwa rada dla naszych koreanistów: pamiętaj, że *przyjaciele twoich przyjaciółek niekoniecznie są twoimi przyjaciółmi*. Wesołych wakacji!

Jerzy Pogonowski  
Zakład Logiki Stosowanej UAM  
www.logic.amu.edu.pl